

## Kryzys w mleczarstwie zażegnany?

**Autor:** Mariusz Drożdż

**Data:** 7 grudnia 2017

**Od pewnego czasu można mówić o problemach hodowców krów i producentów mleka. Ostatnio jednak sytuacja nieco się poprawiła i po cichu mówi się, że kryzys w mleczarstwie to już przeszłość. Czy na pewno tak jest?**

### Kłopotliwa likwidacja

3 lata temu po zlikwidowaniu **kwot mlecznych**, mleka zaczęło przybywać, co spowodowało spadek cen. W niektórych przypadkach mleczarnie płaciły nawet zaledwie 80 groszy za kilogram.

Władysław Jarmoliński, rolnik z Goraszowic.

– *Cena mleka spadła już praktycznie do **ceny nieopłacalnej**, bo biorąc 95 groszy cenę netto przy takich, też przy większych ilościach, które na przykład w naszym gospodarstwie się sprzedaje w granicach 80-90 tysięcy miesięcznie, no to ból był dość duży* – mówi Władysław Jarmoliński, rolnik z Goraszowic.

– *Jak szło na dół, to szło raptownie. To było z dnia na dzień i dość duży skok. Był skok kilkunastu groszy w dół* – dodaje Stefan Goetz, rolnik ze Strzeleczek.

## Kryzys w mleczarstwie

W dużych gospodarstwach hodowlanych sytuacja była dramatyczna, bo sprzedaż poniżej kosztów produkcji powodowała ogromne straty. Ale przed rokiem **ceny zaczęły rosnąć**.



Katarzyna Pasternak, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w Opolu.

– *W naszej mleczarni, czyli w **mleczarni Kolskiej**, kosztuje około 1,40 będzie średnia cena, czyli cena netto. No wiadomo, dla tych większych dostawców jest trochę większa* – mówi Władysław Jarmoliński, rolnik z Goraszowic, a Stefan Goetz dodaje: *Mniej więcej to 1,50, 1,55, w tych granicach się to teraz waha.*

### Mleka zaczęło też przybywać.

– *Cena mleka jest wyższa o 30%, niż to miało miejsce we wrześniu 2016 roku. Z otrzymanych informacji, które przesyłają co miesiąc podmioty skupujące na terenie województwa opolskiego,*

skup w trzecim kwartale 2017 roku wyniósł ponad 57 milionów kilogramów – mówi Katarzyna Pasternak, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w Opolu.

Zdaniem hodowców **kryzys jednak nie został zażegnany.**

– *Co rok może zrobić. Dobry rok płatny, za dobre mleko, jak parę lat do tyłu nie było dobrej ceny za mleko* – mówi Łukasz Majowski, przewodn. oleski Izby Rolniczej w Opolu.

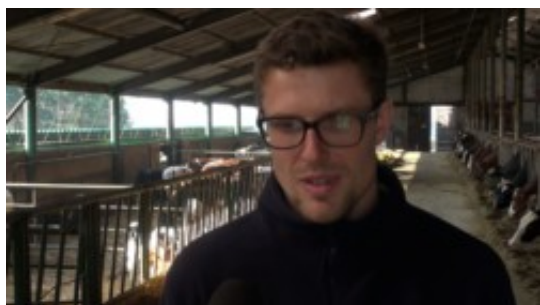


Mariusz Sikora, prezes Kombinat Rolnego Kietrz.

## Coraz lepsze nastroje

Nastroje hodowców są jednak coraz lepsze, co skłania ich do zwiększania wydajności produkcji mleka i **nowych inwestycji.**

– *Odnotowujemy większe zainteresowanie na praktycznie wszystkie produkty z naszego asortymentu. Zarówno na dodatki mineralno-witaminowe, pasze pełnoporcjowe, wozy paszowe, siatki, folie. Rolnicy mając większą ilość pieniędzy. Z tego mleka coś tam więcej zostaje, bardzo chętnie inwestują* – relacjonuje Bartosz Kłos, doradca żywieniowy Blattin Polska.



Bartosz Kłos, doradca żywieniowy Blattin Polska.

*– A to jakiś remont, a to coś tam poprawić, a to sobie jakoś ułatwić życie w tej oborze, czy jakimiś urządzeniami nowymi, czy zmodernizować te urządzenia. Tak że zawsze jakieś tam te pieniądze dodatkowe na pewno są spożytkowane właściwie – wyjaśnia Łukasz Majowski, przewodn. oleski Izby Rolniczej w Opolu.*

W czasie kryzysu w kombinacie rolnym Kietrz zaczęto budowę **nowych obór na 3000 sztuk bydła**. Dziś wiadomo już, że inwestycja się opłaciła.



Łukasz Majowski, przewodn. oleski Izby Rolniczej w Opolu.

*– Cały nowy obiekt hodowlany składający się z obór, hali udojowej, ciągników, jałowników, silosów, cała infrastruktura prawie dla 3000 sztuk bydła. Kwota dość duża, bo ona oscyluje blisko **50 milionów złotych** – wymienia Mariusz Sikora, prezes Kombinatu Rolnego Kietrz.*

## Co dalej?

Z sygnałów docierających z mleczarni wynika, że obecne ceny utrzymają się do końca roku.



Stefan Goetz, rolnik ze Strzeleczek. Kryzys w mleczarstwie to być może jeszcze nie przeszłość. Pan Stefan przewiduje załamanie rynku w przyszłym roku.

*- Później nastąpi prawdopodobnie jakaś delikatna **korekta cenowa**, pewnie niewielka, ale jednak troszeczkę te ceny pójdą w dół – mówi Bartosz Kłos z firmy Blattin Polska.*

*- W przyszłym roku trochę może się ten rynek załamać, co widać już po cenie masła, już odwróciło się to w drugą stronę, idzie ta cena masła w dół – przewiduje Stefan Goetz ze Strzeleczek.*

Poprawa sytuacji cieszy zwłaszcza hodowców, którzy wybudowali nowoczesne obory i zainwestowali w zwiększenie wydajności krów mlecznych i dzięki takim gospodarstwom polscy hodowcy są coraz bardziej konkurencyjni na rynku europejskim.